

Sygn. akt I Ca 42/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SSO Małgorzata Moskwa
Sędzia:	SSO Anna Borowiec
Sędzia:	SSR del. do SO Witold Benicki (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Edyta Rak

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. P.

przeciwko C. Towarzystwo (...)

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 28 listopada 2012 r. sygn. akt I C 1047/11

I. oddala wniosek pozwanego o zawieszenie niniejszego postępowania,

II. oddala apelację,

III. zasądza od pozwanego C. Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda B. P. kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 42/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 maja 2013 roku

Pozwem z dnia 22 grudnia 2011 r. powód B. P. domagał się

od pozwanego C. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) w W. zasądzenia kwoty 25 000,00 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2008 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż działając w zaufaniu do prowadzonej przez pozwanego działalności, złożył wniosek o zwanie umowy indywidualnego ubezpieczenia na życie nr (...) na poczet której wpłacił jednorazową składkę w wysokości 50 000,00 zł. Powyższą umowę (nr polisy (...)) zawierał agent pozwanego J. K. (1), działając jako przedstawiciel pozwanego, tj. (...) Oddziału (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą przy ul. (...) w R..

Dalej wskazał, iż agent pozwanego J. K. (1) skontaktował się z nim celem dokonania zmian w jego ubezpieczeniu, a które pozwolą mu na osiągnięcie większych zysków. W związku z tym powód w dniu 8 września 2008 r. spotkał się z agentem J. K. (1) w siedzibie pozwanego w R. celem realizacji powyższych ustaleń. J. K. (1) polecił mu, aby dokonał zlecenia sprzedaży jednostek uczestnictwa zgromadzonych na polisie nr (...) w ten sposób, aby otrzymał kwotę 25 000,00 zł. Kwota ta, zdaniem agenta, miała być przelana na inny fundusz kapitałowy prowadzony przez pozwanego, który miał przynieść powodowi o wiele większe zyski niż wówczas osiągał. W związku z tym J. K. (1) sporządził odręcznie przedmiotowy wniosek i wskazał w nim własny numer rachunku. Dalej wskazał, iż działając w zaufaniu do pozwanego podpisał przedmiotowy wniosek, który to został opieczętowany firmową prezentatą oraz złożony w siedzibie pozwanego celem rozpatrzenia.

Wpłacona składka 25 000,00 zł nigdy nie została jednak przekazana na poczet zawieranej umowy w związku z tym to na pozwanym – jak wskazuje powód – ciąży obowiązek naprawienia wyrządzonej w ten sposób przez agenta pozwanego szkody.

Odpowiedź na pozew w dniu 25 czerwca 2012 r. złożył pozwany i wniosł

o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany negował fakt powstania szkody twierdząc, że składkę jaką wpłacił powód w zakresie 25 000,00 zł nigdy nie została przekazana pozwanemu, nigdy nie otrzymał od agenta ubezpieczeniowego kwot z tego tytułu. Do zawarcia umowy z pozwanym nigdy nie doszło i dlatego pozwany nie ponosi odpowiedzialności za działania J. K. (1).

Pozwany podniósł również, że powód nie wykazał winy czy to pozwanego,

czy to agenta ubezpieczeniowego, jak i związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a działaniem pozwanego, czy też jego agenta.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Rzeszowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozewem tj. 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2008 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu w wysokości 3.667 zł.

W toku postępowania Sąd Rejonowy ustalił, jako bezsporny fakt, iż J. K. (1) miał zawartą umowę z pozwanym, był agentem C. i miał pozyskiwać klientów na rzecz pozwanego. Nadto ustalił, iż w biurze przedstawiciela C. w R. przy ul. (...) został spisany i wypełniony wniosek nr (...) na rzecz którego powód w dniu 4 października 2007 r. wpłacił składkę w wysokości 50 000, 00 zł.

Wniosek sporządzony został na druku C. i dotyczył zawarcia umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o nazwie F. (...). Wniosek sporządził J. K. (1), który prowadził w imieniu

i na rzecz pozwanego działalność pośrednictwa ubezpieczeniowego jako agent ubezpieczeniowy. Wniosek składany był na gotowych wzorach formularzy, zawierał nagłówek C. V. (...) oraz w dolnej części informacje

o wpisie do KRS, kapitale zakładowym oraz dane teled adresowe pozwanego.

Następnie agent pozwanego J. K. (1) skontaktował się z powodem celem dokonania zmian w jego ubezpieczeniu, a które pozwolą mu na osiągnięcie większych zysków. W związku z tym powód w dniu 8 września 2008 r. spotkał się z

agentem J. K. (1) w siedzibie pozwanego w R. celem realizacji powyższych ustaleń. J. K. (1) polecił mu, aby dokonał zlecenia sprzedaży jednostek uczestnictwa zgromadzonych na polisie nr (...) w ten sposób, aby otrzymał kwotę 25 000,00 zł. W związku z tym J. K. (1) sporządził odrębnie przedmiotowy wniosek i wskazał w nim własny numer rachunku. Powód, działając w zaufaniu do pozwanego, podpisał przedmiotowy wniosek, który to został opieczętowany firmową prezentatą oraz złożony w siedzibie pozwanego celem rozpatrzenia.

J. K. (1) nie przekazał wpłaconych przez powoda w ten sposób środków pieniężnych pozwanemu. W czasie lokowania pieniędzy za pośrednictwem agenta J. K. (1) powód nie miał wiedzy, że jego pieniądze będą inwestowane poza C..

W dniu 21 grudnia 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 25 000,00 zł.

W siedzibie w R. przy ul. (...) pracownicy i agenci biura mieli nieograniczony dostęp do firmowych druków i formularzy oraz pieczętek. Druki nie były drukami ścisłego zarachowania. Taki nieograniczony dostęp miał także J. K. (1), który był kierownikiem zespołu. J. K. (1) przyjmował klientów w siedzibie biura, miał własne wizytówki, dostęp do wszystkich druków i pieczętek, tabliczkę ze swoim nazwiskiem jako kierownikiem zespołu.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy w Rzeszowie rozstrzygnięcie swoje oparł o dyspozycję z art. 11 ust. 1 ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz.U. Nr 124, poz. 1154 ze zm.), który przewiduje, iż za szkodę wyrządzoną przez agenta ubezpieczeniowego w związku z wykonywaniem czynności agencyjnych odpowiada zakład ubezpieczeń, na rzecz którego agent ubezpieczeniowy działa. Sąd Rejonowy dodatkowo stwierdził, iż nieważność umowy ubezpieczenia w rezultacie zawinionego działania agenta ubezpieczeniowego, skutkująca brakiem możliwości wypłacenia na jej podstawie odszkodowania, nie uwalnia zakładu ubezpieczeń od obowiązku wypłaty odszkodowania, podstawą prawną roszczenia jest bowiem art. 11 ust. 1 ustawy z 22.5.2003r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz.U. Nr 124, poz. 1154) w związku z art. 760 § 3 k.c. Nadto Sąd Rejonowy wskazał dyspozycje art. 363 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 481 § 1 i 2 k.c jako podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia.

Powyższy wyrok w całości został zaskarżony przez pozwanego, który w apelacji zarzucił wyrokowi naruszenie art. 363 kc w zw. z art. 455 i art. 481 § 1 i 2, art. 233 § 1 kpc oraz art. 11 ust. 1 ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 12 września 2008 roku , poprzez uchybienie obowiązkowi wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zasądzenie dochodzonej pozwem kwoty, w sytuacji, kiedy powód nie udowodnił i nie wykazał przesłanki warunkującej powstanie odpowiedzialności pozwanego, jaką jest wina agenta J. K. (1), nie wykazał szkody i jej wysokości, związku przyczynowego jak również nie wziął pod uwagę faktu, iż szkoda warunkuje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń jedynie wówczas, gdy agent wyrządził ją związku z wykonywaniem czynności agencyjnych, a nie przy okazji wykonywania tych czynności.

Pozwany w apelacji wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wnosząc również o zasiedzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania i kosztów postępowania apelacyjnego.

W apelacji pozwany zawarł również wniosek o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego zakończenia sprawy karnej, w której oskarżonym jest J. K. (1) prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Rzeszowie sygn. akt II K112/11.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wywodził, iż odsetki zasądzone od pozwanego powinny być zasądzone od dnia następnego po upływie terminu wyznaczonemu pozwanemu w wezwaniu do zapłaty dochodzonej kwoty.

Nadto czynności J. K. (1) nie były czynnościami agencyjnymi co powoduje brak odpowiedzialności pozwanego za szkodę wyrządzoną tymi czynnościami. Dodatkowo pozwany podniósł, iż do zawarcia umowy ubezpieczenia nie doszło, co również wyłącza odpowiedzialność pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i ocenę dowodów dokonane przez Sąd I instancji oraz zapatrywania prawne będące podstawą rozstrzygnięcia.

Słusznie Sąd Rejonowy przyjął, iż J. K. (1) był agentem ubezpieczeniowym działającym w imieniu i na rzecz pozwanego w przedstawicielstwie pozwanego (...) sp. z o.o. w R. działającego na rzecz pozwanego. Miał podpisaną umowę z pozwanym - był jego agentem. Powód dokonał wpłaty składki w kwocie 25 000,00 zł na fundusz, który został mu przedstawiony przez agenta ubezpieczeniowego J. K. (1). Słusznie Sąd Rejonowy przyjmuje, iż przeciętny klient nie musi się orientować w oferowanych produktach, albowiem zwraca się w tym przedmiocie i zawiera osobie, która zawodowo zajmuje się działalnością, w tym wypadku, ubezpieczeniową. Kwota 25 000,00 zł bezpośrednio wpłacona została na konto J. K. (1) tytułem składki. J. K. (1), w mniemaniu powoda, działał w imieniu i na rzecz pozwanego w przedstawicielstwie w R. przy ul (...). Posługiwał się drukami i pieczęciami, z których wynikało, że działa na rzecz C.. Trudno więc wnioskować, iż powód mógł choćby przypuszczać, iż J. K. (1) działa na własny rachunek, a wpłacone pieniądze nie są inwestowane w C.. Wyrządzenie szkody musi nastąpić w związku z wykonywaniem czynności agencyjnych, a nie tylko przy jego okazji, oznacza to, że osoba, której taka czynność została powierzona, działać musi na podstawie i w granicach posiadanego upoważnienia, o którym mowa w dyspozycji art. 12 wyżej powołanej ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Nie ulega więc wątpliwości, że J. K. (1), oferował zawarcie umowy z pozwanym w ramach łączącej ich umowy agencyjnej.

Zasadnie Sąd Rejonowy wywodzi, iż w dzisiejszej działalności ubezpieczeniowej i bankowej, rzeczą naturalną jest, iż klienci mają swoich specjalnych skonkretyzowanych, co do osoby doradców, którzy mają zapewnić klientowi, poczucie specjalnego zainteresowania jego osobą. Fakt, iż powód kontaktowała się bezpośrednio z J. K. (1), jako opiekującym się inwestowanymi przez niego środkami agentem, nie jest rzeczą dziwną czy zastanawiającą. Tym bardziej, że J. K. (1) spotykał się z powodem w siedzibie wskazującej na przedstawicielstwo pozwanego, posługiwał się drukami i pieczęciami tego pozwanego i oferował produkty na rzecz C.. Jego poszczególni klienci byli przekonani, że inwestują pieniądze w C.. J. K. (1) cały czas stwarzał pozory takiej właśnie działalności. Na żadnym dokumencie nie ma wzmianki, iż zawierane wnioski mają inny cel jak inwestycje w C.. Nigdzie nie jest przekreślona nazwa, pieczęć, czy dane pozwanego lub jego przedstawiciela

w R.. W tej sytuacji, powód był przekonany, iż jego pieniądze do C. trafiły. Pomimo dokonanej wpłaty powód nie otrzymał produktu ubezpieczeniowego

Nie odzyskał też zainwestowanego kapitału w zakresie kwoty 25 000,00 zł. Poniósł więc wymierną szkodę na skutek działania i z winy J. K. (1) jako agenta ubezpieczeniowego pozwanego.

Zasadnie Sąd I instancji wywiódł w oparciu o art. 2 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz. U. Nr 124, poz. 1154 ze zm.) iż pośrednictwo ubezpieczeniowe polega na wykonywaniu przez pośrednika za wynagrodzeniem czynności faktycznych lub czynności prawnych związanych z zawieraniem lub wykonywaniem umów ubezpieczenia. (...) ubezpieczeniowe jest wykonywane wyłącznie przez agentów ubezpieczeniowych lub brokerów ubezpieczeniowych. Zgodnie natomiast z art. 4 ust. 1 ustawy pośrednik ubezpieczeniowy m.in. wykonuje czynności w imieniu lub na rzecz zakładu ubezpieczeń, zwane "czynnościami agencyjnymi", polegające na: pozyskiwaniu klientów, wykonywaniu czynności przygotowawczych zmierzających do zawierania umów ubezpieczenia, zawieraniu umów ubezpieczenia oraz uczestniczeniu w administrowaniu i wykonywaniu umów ubezpieczenia, także w sprawach o odszkodowanie, jak również na organizowaniu i nadzorowaniu czynności agencyjnych (działalność agencyjna).

Z ograniczeniem wynikającym z wyżej wskazanych przepisów szczególnych, zastosowanie znajdują, więc także przepisy ogólne o umowie agencyjnej i odpowiedzialności dającego zlecenie. Zgodnie z art. 758 § 1 k.c. przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu. Według natomiast art. 7603 k.c. w razie gdy agent zawierający umowę w imieniu

dającego zlecenie nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, umowę uważa się za potwierdzoną, jeżeli dający zlecenie niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o zawarciu umowy nie oświadczy klientowi,

że umowy nie potwierdza.

Również zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, iż odpowiedzialność pozwanego nie zależy, wbrew zarzutom pozwanego podniesionym również w apelacji, od tego, czy do zawarcia umowy faktycznie doszło, bowiem zgodnie z art. 11 ust. 1 wyżej cytowanej ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym za szkodę wyrządzoną przez agenta ubezpieczeniowego w związku z wykonywaniem czynności agencyjnych odpowiada zakład ubezpieczeń, na rzecz którego agent ubezpieczeniowy działa. Pogląd taki wyraził również Sąd Najwyższy, który Sąd Okręgowy w pełni podziela, iż nieważność umowy ubezpieczenia w rezultacie zawinionego działania agenta ubezpieczeniowego, skutkująca brakiem możliwości wypłacenia na jej podstawie odszkodowania, nie uwalnia zakładu ubezpieczeń od obowiązku wypłaty odszkodowania, podstawą prawną roszczenia jest bowiem art. 11 ust. 1 ustawy z 22.5.2003r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz.U. Nr 124, poz. 1154) w związku z art. 760 § 3 k.c. (wyrok z dnia 16.09.2009 II CSK 112/09).

Odpowiedzialność pozwanego, jako zakładu ubezpieczeń, powstaje w związku

z wykonywaniem przez agenta ubezpieczeniowego czynności agencyjnych, polegających, zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy na pozyskiwaniu klientów, wykonywaniu czynności przygotowawczych zmierzających do zawierania umów ubezpieczenia, zawieraniu umów ubezpieczenia oraz uczestniczeniu w administrowaniu i wykonywaniu umów ubezpieczenia, także w sprawach o odszkodowanie, jak również na organizowaniu i nadzorowaniu czynności agencyjnych.

Ponadto, do przypisania odpowiedzialności zakładowi ubezpieczeń nie jest wymagane wykazanie jego winy w dokonanym wyborze. Ustawa stanowi bowiem wprost, że przepisu art. 429 k.c. nie stosuje się.

Brak szczegółowej regulacji, co do sposobu naprawienia przez zakład ubezpieczeń szkody wyrządzonej przez agenta ubezpieczeniowego, odsyła do regulacji ogólnych. Dlatego naprawienie szkody przez pozwanego winno odbyć się według art. 363 § 1 k.c. tj. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym ujęciu szkoda powoda odpowiada równowartości 25 000,00 zł i stanowi równowartość wpłaconej przez powoda i nie zwróconej przez J. K. (2) składki.

Przepis art. 177 § 1 pkt 4 kpc przewiduje, iż sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej (...) mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt II sentencji wyroku na zasadzie art. 385 kpc.

Zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 kpc zazwyczaj związane jest z unormowaniem art. 11 kpc przewidującym związanie sądu w postępowaniu cywilnym ustaleniami prawomocnego wyroku karnego skazującego co do popełnienia przestępstwa. Jednakże zawieszenie postępowania w oczekiwaniu na wydanie wyroku karnego powinno wchodzić w grę wyjątkowo. W orzecznictwie utrwalili się poglądy, że zawieszenie postępowania wchodzi w grę tylko wtedy, gdy sąd w świetle zgromadzonego materiału procesowego nie znajduje podstaw do uwzględnienia powództwa, a jednocześnie nie można wykluczyć, że postępowanie karne zakończy się wyrokiem skazującym, którego ustaleniami sąd w postępowaniu cywilnym byłby związany na podstawie art. 11 kpc (tak orzeczenie SN z dnia 5 listopada 1968 r., I PZ 60/68, OSN 1969, nr 6, poz. 117, zob. też orzeczenia SN: z dnia 8 marca 1974 r., II CZ 25/74, niepubl., z dnia 30 sierpnia 1983 r., IV PZ 34/83, OSPiKA 1985, z. 4, poz. 70, z glosą R. Szarka, z dnia 5 marca 1999 r., I PKN 610/98, OSNAP 2000, nr 9, poz. 350). W związku z powyższym Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 98 kpc.